



krótko

KIK po wakacjach

OPOLE. Klub Inteligencji Katolickiej zaprasza zarówno swoich członków, jak i sympatyków na dwie pielgrzymki, rozpoczynające powakacyjną działalność: 12 października na Górę św. Anny, gdzie o godz. 11.30 Mszę św. w bazylice odprawi ks. prałat Zygmunt Nabzdyk; 18 października o godz. 7.00 wyjazd pielgrzymów do czeskiego Krnova, między innymi do kościoła odpustowego Podwyższenia Krzyża Świętego i Maryi Panny Siedmiobolesnej na Cvilinie. Natomiast 25 października o godz. 10.00 w Muzeum Diecezjalnym odbędzie się konkurs wiedzy o słudze Bożym Janie Pawle II (dla młodzieży).

W drodze do grobu bł. A. Ligudy odmawiano Różaniec

Diecezjalne skupienie w Winowie

W pierwszą sobotę października, jak co roku, do Winowa przyjechali członkowie Żywego Różańca z diecezji opolskiej.

Kościół Ducha Świętego zapełnił się już przed godziną dziesiątą i przez cały czas dochodzili wierni, dla których modlitwa różańcowa jest środkiem na życie w łączności z Chrystusem. Bo jak mówił ks. dziekan i proboszcz parafii w Chróście Ryszard Wołowiec, który rokrocznie modli się i głosi konferencję dla członków Żywego Różańca w Winowie, dobro, które się dokonuje wokół nas, na świecie, w kraju, w rodzinie i w nas samych, jest rezultatem modlitwy różańcowej. Różaniec dokonuje wielkich zmian, bo buduje cywilizację miłości, pomaga przyłączyć całym sercem do Chrystusa, dostosować swoje życie do wymogów Ewangelii, Dekalogu i swoje czyny poddawać pod osąd swojego sumienia, co jest podstawą



Różaniec zmienia świat

budowania ładu moralnego w społeczeństwie i rodzinie.

Modlitwie i skupieniu towarzyszyła radość z bycia w Winowie znanego z gościnności ks. proboszcza Waldemara Klingera i siostr z domu Szentszackiego Instytutu Sióstr Maryi – głównych organizatorek skupienia, które przygotowują program, zapraszają wszystkich pielgrzymów na posiłek, przewodniczą

modlitwom. Skupienie rozpoczęło nabożeństwem eucharystycznym, prowadził je ks. Ryszard Wołowiec i siostry Maryi. Potem odbyła się konferencja i Różaniec, odmawiany w drodze z kościoła na cmentarz, do grobu bł. Alojzego Ligudy, a następnie Eucharystia i przejście do sanktuarium Matki Bożej Trzykróć Przedziwnej, gdzie odmówiono akt zawierzenia Matce Bożej.

Teresa Sienkiewicz-Miś

Jesienne targi



OPOLE-BIERKOWICE. Jak zawsze frekwencja dopisała

Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu-Bierkowicach dba o naszą wrażliwość na piękno natury i nie pozwala zapomnieć o tym, że kiedyś pieczono chleb w domu, robiono masło, kiszono kapustę, tkano na krosnach. Pokazy tych zajęć interesowały zarówno dorosłych, jak i dzieci. Z nie mniejszą uwagą przyglądano się wyplataniu koszy z wikliny, malowaniu porcelany, kuciu przedmiotów z żelaza. Wśród niepowtarzalnych egzemplarzy sztuki ludowej przyciągały wzrok rzeźby, wyszywane serwety, gliniane dzbanki, biżuteria i kwiaty ze słomy. Także wyroby z wosku obok słoików pełnych tegorocznego miodu spadziowego, rzepakowego, wielokwiatowego i lipowego na dłużej zatrzymywały zwiedzających i kupujących przy straganach. Jesienne Targi Sztuki Ludowej połączone z Targami Pszczelarskimi odbyły się już szesnasty raz. ■



ARTUR WILPERT

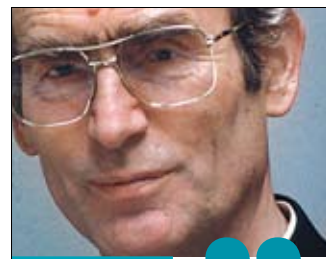
1,3 miliona złotych dla poszkodowanych

CARITAS DIECEZJI OPOLSKIEJ przekazała już 97 procent pomocy finansowej, jaką otrzymała na konto dla osób poszkodowanych przez trąbę powietrzną na Opolszczyźnie. Łączna wartość pomocy udzielonej przez opolską Caritas do 30 września. 2008 r. wyniosła 1 309 745 zł. Z tej kwoty 1 197 000 zł wypłacono w gotówce 206 rodzinom z miejscowości: Balcerzowice, Sieronowice, Błotnica Strzelecka, Zimna Wódka, Jaryszów i Kotulin. Średnia kwota przypadająca na rodzinę wyniosła 5800 zł. Za pozostałą sumę

w wysokości 112 745 zł. Caritas zakupiła pomoc rzeczową, m.in. 124 tony węgla, narzędzia elektryczne, budowlane i żywność. W najbliższym czasie Caritas Diecezji Opolskiej ureguluje rachunki za instalacje elektryczne w remontowanych budynkach. Największą część pieniędzy dla poszkodowanych przez huragan pochodziła ze zbiórki przeprowadzonej przed kościołami diecezji opolskiej na apel arcybiskupa Alfonsa Nossola; wierni diecezji opolskiej ofiarowali 921 289 zł. Z pomocą przyszła również Caritas Polska, która

Pomocy udziela wiele osób i firm

przekazała 300 000 zł, oraz inni darczyńcy, którzy wpłacili 128 268 złotych. Caritas Diecezji Opolskiej dalej pośredniczy w przekazywaniu darowizn rzeczowych od przedsiębiorców i firm prywatnych z kraju i z zagranicy, m.in. dachobłachówki na wykonanie jednego dachu od firmy Plannja, materiałów budowlanych na budowę 8 domów jednorodzinnych od Fabryki Ceramiki Budowlanej „Wacław Jopek”, 18 tys. metrów kwadratowych papy wierzchniej i izolacyjnej od holenderskiej firmy DeBoer, 25 ton węgla od firmy Imex Piechota. Minimalna wartość darowizn rzeczowych szacowana jest na co najmniej pół miliona złotych. Podziałem kościelnej pomocy zajmuje się zespół, w którego skład wchodzi ksiądz proboszczowie, przedstawiciele rad sołeckich i parafialnych oraz parafialnych zespołów Caritas.



HENRYK PRZONIZIŃSKI

Arcybiskup Alfons Nossol

Przed miesiącem prosiłem Was o udzielenie pomocy naszym siostrom i braciom, boleśnie doświadczonym w wyniku przejścia trąby powietrznej nad naszym regionem. **Dzisiaj pragnę Wam serdecznie podziękować za wielkoduszne wsparcie, jakie okazaliście poszkodowanym, przekazując na konto naszej diecezjalnej Caritas kwotę 933 tysięcy złotych.** Pieniądze ze zbiórki przeprowadzonej przed wszystkimi kościołami naszej diecezji trafiły już w całości do 206 rodzin z miejscowości: Zimna Wódka, Balcerzowice, Błotnica Strzelecka, Sieronowice, Jaryszów i Kotulin.

Spektakl w obozie jenieckim

ŁAMBINOWICE. Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu i Teatr „Eko” Studio zaprosiły 4 października na spektakl pt. „Życie za wszelką cenę”, wystawiany na terenach poobozowych w Łambinowicach. Scenariusz sztuki napisany został na podstawie wspomnień Sergieja

Woropajewa i innych jeńców wziętych w czasie II wojny światowej w obozie w Łambinowicach. Reżyser, scenarzysta i aktor grający w tym spektaklu, Andrzej Czernik ukazał dramat jeńców cierpiących nie tylko z powodu głodu i zimna, ale o wiele bardziej z powodu przeświadczenia,

że ojczyzna uznała ich za zdrajców i wyparła się ich. Zaszczuci i umęczeni, za wszelką cenę chcą przeżyć tę gehennę. Oprócz Andrzeja Czernika w spektaklu grają: Andrzej Mikosza, Waldemar Kotas, Przemysław Czernik, Krzysztof Wrona, Jacek Dżisiewicz, Leszek Malec.

Studentów ciągle przybywa



TERESA SIENKIEWICZ-MIS

Uniwersytecki orszak przeszedł ulicami Opola

UNIwersYTET OPOLSKI. 3 października br. zainaugurowano nowy rok akademicki na Uniwersytecie Opolskim, na największej uczelni Opolszczyzny, w której studenci uczą się na ośmiu wydziałach: ekonomicznym,

filologicznym, historyczno-pedagogicznym, przyrodniczo-technicznym, matematyki, fizyki i informatyki, chemii, teologii, prawa i administracji, oferujących kilkadziesiąt kierunków studiów, w tym kilka otwartych

w tym roku. Pierwszy rok nauki rozpoczęło 2413 studentów, czyli o 160 osób więcej, niż przyjęto w ubiegłym roku. Inaugurację, jak to jest w zwyczaju, poprzedziła Msza św., koncelebrowana 2 października w akademickim kościele św. Jadwigi Śląskiej, w której uczestniczyli profesorowie i studenci. Natomiast po raz pierwszy w historii Uniwersytetu Opolskiego uroczysty orszak uniwersytecki przemarszerował ulicami Opola, z Collegium Maius przy placu Mikołaja Kopernika do głównego budynku przy ul. Oleskiej 48, gdzie w odnowionej auli ustępujący rektor prof. dr hab. Stanisław Sławomir przedstawił sprawozdanie z działalności

Uniwersytetu Opolskiego w roku akademickim 2007/2008 i przekazał insygnia rektorskie nowej rektor, prof. dr hab. inż. Krystyny Czai. Wykład inauguracyjny „Sens istnienia województwa opolskiego – refleksje historyka” – wygłosił prof. dr hab. Stanisław Sławomir Nicieja.

GOŚC OPOLSKI

opole@goscnieznelny.pl

ADRES REDAKCJI: 45-051 Opole, ul. Sikorskiego 7/1
TELEFON/FAKS 077 454 64 72
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Zalewski – dyrektor oddziału, Andrzej Kerner, Teresa Sienkiewicz-Mis

Między Słowami



Biblia

KS. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

Grzech

To jedno z bardziej wyrazistych pojęć Biblii. Wyraża ideę braku, moralnej skazy ludzkich słów, czynów, nawet myśli i pragnień. Greckie słowo określające grzech zawiera myśl o rozminięciu się z celem. W tym znaczeniu można „przeplynać obok” bez złej woli, przypadkowo bądź ulegając przeznaczeniu. Jednak w Biblii grzech jest niewiernością człowieka wobec woli Boga, jest sprzeniewierzeniem się Jego przykazaniom. Takie rozumienie grzechu znajdujemy już na pierwszych stronach Starego Testamentu, a potem wraca ono bardzo często. Przykładem jest chociażby historia króla Dawida, gdzie grzech sięgnął zbrodni. Księga Psalmów zawiera szereg pieśni pokutnych, w których grzesznik uznaje swoją winę. Wreszcie w Ewangeliach przewija się motyw grzechu. Jezus sięga w swej nauce głębiej niż prawnicza tradycja rabinów i demaskuje głębokie, skrywane korzenie grzechu. Równocześnie zacieśnia moralne wymagania. Ale grzeszników nie odsuwa od siebie – mało tego, przebacza nawet tam, gdzie stróż prawa gotowi byli karać śmiercią (J 8,3-11). Podsumowując: grzech jest najgorszym wymiarem zła, ale dzięki miłosierdziu Boga nie musi być ostateczną katastrofą człowieka.

OTWÓRZ:

2 Sm 12,2-27; Mt 5,21-37



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Rok po beatyfikacji

Nauczycielka Bożego humanizmu

Pięć dni trwały uroczystości pierwszej rocznicy beatyfikacji bł. Marii Luizy Merkert w Nysie.

Punktem kulminacyjnym rocznicowych obchodów była Msza św. dziękczynna za dar beatyfikacji, sprawowana 30 września w kościele św. Jakuba i św. Agnieszki, w którym to rok temu delegat papieski kard. José Saraiva Martins wyniósł do chwały ołtarzy współzałożycielkę i pierwszą przełożoną generalną Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety. Mszę św. poprzedziła uroczystość poświęcenia i odsłonięcia tablicy

umieszczonej obok wejścia do domu macierzystego wykonanej przez prof. Mariana Molendę. Tablicę odsłoniły wspólnie przełożona generalna elżbieta nek Matka Samuela Werbińska i burmistrz Nysy Jolanta Barska, natomiast obrzędu poświęcenia dokonał ks. prałat Mikołaj Mróz. Od tej tablicy bierze początek szlak „Śladami Marii Luizy Merkert”, który poprowadzi turystów do miejsc związanych z życiem i działalnością śląskiej samarytanki. Wydarzenie to uczcili w swoisty sposób nyscy hodowcy gołębi pocztowych, którzy na placu Solnym wypuścili około tysiąca tych ptaków.

Nyską kolegiatę wypełniły tłumy wiernych – siostry elżbietanki, przedstawiciele władz

Ks. prałat Mikołaj Mróz poświęcił tablicę pamiątkową

samorządowych, goście i mieszkańcy Nysy. Eucharystii przewodniczył abp Alfons Nossol. Wraz z nim koncelebrowali biskupi: Bernt Eidsviq z Oslo, Gerard Kusz z Gliwic i opolscy sufragani Jan Kopiec i Paweł Stobrawa. W kazaniu abp Alfons Nossol przypomniał, że po upływie roku wierni zgromadzili się w tej świątyni, aby dziękować niebu za wyniesienie nysanki do chwały ołtarzy. Przypominając krótko jej niezwykle dokonania, podkreślił, że bł. Maria Luiza była „nauczycielką Bożego humanizmu” i nazwał ją „nyskim aniołem miłosiernej miłości”. Ponadto abp Nossol poświęcił nowy sztandar Wspólnoty Apostolskiej św. Elżbiety zrzeszającej osoby świeckie, a działającej przy domu macierzystym i niosącej pomoc ludziom ubogim.

Na zakończenie Mszy św. księża biskupi modlili się przy grobie bł. Marii Luizy Merkert znajdującym się w bocznej kaplicy pw. Trójcy Świętej. **Z**

Inicjatywa parafian ze Steblowa

Nowy instrument

Parafianie ze Steblowa wraz ze swoim duszpasterzem postarali się o nowe organy.

Są to organy elektroniczne „Opus 25” holenderskiej firmy Johannus. Początkowo planowano zakup nowego instrumentu na 30-lecie ustanowienia parafii, ale dotychczas służący instrument okazał się zbyt wyeksploatowany. – Parafianie zorganizowali dwie specjalne kolekty na zakup

organów i zbieraliśmy złom. Wsparli nas również sponsorzy, zarówno osoby prywatne, jak też firmy – mówi ks. Henryk Poczestniok, proboszcz steblowskiej parafii. Instrument pierwszy raz zabrzmiał podczas odpustu parafialnego, 29 czerwca. – Po trzymiesięcznym okresie próbnym organy zostały poświęcone i przeznaczone do użytku liturgicznego – wyjaśnia ks. Poczestniok, który

podkreśla wielką ofiarność parafian i dobroczyńców.

Poświęcenia nowego instrumentu dokonał podczas niedzielnych nieszporów 28 września ks. Grzegorz Poźniak, diecezjalny referent do spraw muzyki kościelnej. Licznie zgromadzeni parafianie i sponsorzy wysłuchali z tej okazji koncertu organowego w wykonaniu Michała Blechingera, pracownika Studium Muzyki Kościelnej w Opolu. **wi**

XIII Seminarium
Śląskie

Kraina pod krzyżem

**Wielojęzyczność
jest bogactwem.
Czy przetrwa?**

Przez sześć dni podczas Seminarium Śląskiego, które jak zwykle odbyło się w Kamieniu Śląskim, uczestnicy i prelegenci zastanawiali się nad problemem języków używanych na Śląsku. Wśród tematów znalazły się m.in. języki w gospodarce, historia języków i gwar na Śląsku, mniejszości i ich język, relacje między kulturą i językiem. Choć podejmowano głównie tematykę języka polskiego i niemieckiego, to nie brakło także wystąpienia nt. gwary śląskiej i lwowskiej, łaciny i języka ukraińskiego. Trzeci dzień – zgodnie z tradycją kamińskich seminariów – poświęcony był problematyce kościelnej.

Jeden Kościół, dwa języki

– Katolicy mówiący po polsku i po niemiecku są jak dwie ręce tego samego ciała – powiedział podczas Zgromadzenia Generalnego Katolików Śląskich w Bytomiu ks. Norbert Bonczyk w roku 1888, a jego słowa przypomniał ks. dr Krzysztof Matysek. Referował on problem obrony nauki religii w języku polskim podczas zgromadzeń generalnych katolików śląskich, które organizowano w latach 1874–91. Zjazdy te, gromadzące po kilka tysięcy uczestników, odbywały się w najgorętszym okresie kulturkampfu, który – jak podkreślił prelegent – w istocie był wymierzony przeciwko Kościołowi katolickiemu, a nie, jak przedstawiała to powojenna historiografia polska, przeciw Polakom i wszystkim co polskie. Zjazdy katolików śląskich systematycznie w swych



**Fragment
krzyża
przydrożnego
w Krępnej
koło
Zdzieszowic**

**OBOK: Ks. dr
Andrzej Hanich
i ks. Wolfgang
Globisch
w rozmowie
podczas
seminarium**

rezolucjach upominały się o prawo do nauki religii w ojczystym języku, tj. języku polskim i morawskim w szkołach katolickich. – Te postulaty nie miały jednak konotacji narodowyzwoleńczych, a wybitni uczestnicy tego ruchu często podkreślali swoją lojalność wobec państwa pruskiego. Domagali się prawa do nauczania w języku narodowym jako prawa naturalnego – mówił ks. Matysek. Z kolei ks. dr Andrzej Hanich przedstawił problem wprowadzania języka polskiego do liturgii i katechezy po 1945 roku. – Polonizację przez zakaz nabożeństw, kazań, pieśni i katechez w języku niemieckim wprowadziły władze państwowe wiosną 1945 r. Nie była to decyzja władz kościelnych – mówił ks. Hanich. Podkreślił pozytywną rolę pierwszego administratora apostołskiego Śląska Opolskiego ks. Bolesława Kominka w tonowaniu konfliktów i łagodniejszym stosowaniu zarządzeń, które niekiedy były praktycznie nie do wyegzekwowania (np. gdy wierni nie rozumieli

po polsku). Kiedy dominikanie z Krakowa głosili misje parafialne w Opolu, w proteście przeciw spowiadającym się po niemiecku chcieli je przerwać. Ks. Kominek poinformowany o problemie przez proboszcza natychmiast przyszedł do kościoła, usiadł w konfesjonale i spowiadał także po niemiecku. Dominikanie poprowadzili misje dalej.

Przyszłość wielokulturowości

Ks. prałat Wolfgang Globisch przedstawił obecną sytuację duszpasterstwa mniejszości niemieckiej. – Tam, gdzie proboszczowie mieli pozytywne nastawienie, regularne Msze św. w języku niemieckim są czymś normalnym. Niestety w wielu parafiach nie realizuje się uchwał naszego synodu odnośnie do duszpasterstwa mniejszości – ocenił ks. Globisch. Ks. infułat Helmut Sobeczko przyznał, że przyszłość duszpasterstwa dwujęzycznego widzi pesymistycznie. – Bo to jest

kwestia nie tylko języka w kościele, ale umiłowania i kulturywania szerszej kultury, zatem także w szkołach i w domach. A tego nie ma – powiedział. Innego zdania był ks. dr Marcin Worbs. – Na Śląsku dwa albo nawet trzy języki były używane zawsze, od wieków. Nie sądzę, że akurat my będziemy generacją, na której to się skończy. Owszem, ten zapał, który był 20 lat temu, opadł, starsze pokolenie postępujące się niemieckim, np. w czasie spowiedzi, nieuchronnie odchodzi, ale sprawa języka serca i poczucia tożsamości jest tak subiektywna i zmienna, że trudno tu cokolwiek wyrokować – przekonywał. Ksiądz arcybiskup Alfons Nossol mówił o wartości, jaką jest wielokulturowy Śląsk. – Śląsk był określany jako „kraina pod Krzyżem”. W polityce językowej ten „krzyżowy” charakter dał się Ślązakom najbardziej odczuć. W okresie międzywojennym problem języka został upolityczniony i zideologizowany, doszło do rozlewu braterskiej krwi w czasie powstań. A przecież wielość języków jest wielkim wzbogaceniem kulturowym. Choć każda mniejszość zawsze będzie jakąś przeszkodą czy barierą dla większości, to jednocześnie jest pomostem. Autentyczny Ślązak – niezależnie od swoich inklinacji językowych – jest dzieckiem trzech kultur. To jest nasze bogactwo, ale za to bogactwo trzeba płacić. Jest to jednak cena, którą warto ponieść. Zawsze podkreślam, że język niemiecki pojawiający się w liturgii nie ma żadnego znaczenia politycznych. Proszę o nieupolitycznianie i nieideologizowanie tego problemu. Traktujmy sprawę po chrześcijańsku, uniwersalistycznie – apelował abp A. Nossol.

PANORAMA PARAFII pw. św. Marcina w Strzeleczkach

Potrafia się dzielić



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

W Strzeleczkach **dobrze układa się współpraca miejscowej parafii z władzami lokalnymi.**

Przynosi to wymierne efekty dla wszystkich mieszkańców.

Gmina Strzeleczy utrzymuje partnerskie kontakty z niemiecką gminą Bittburg-Land. Współpraca polega na częstych wymianach na różnych poziomach: samorządowej, młodzieży gimnazjalnej, strażaków, wędkarzy itp. Po pierwszym takim spotkaniu w Bittburgu w lipcu 1999 r. powstała parafialna orkiestra dęta. – Wspólne muzykowanie bardzo łączy – mówi ks. proboszcz Jan Buhl. W przyszłym roku orkiestra będzie obchodziła dziesięciolecie istnienia. Dzisiaj jest wizytówką parafii. Uświetnia wszystkie parafialne uroczystości i często koncertuje na różnych imprezach, nie tylko gminnych.

W ostatnim czasie powstało Koło Emerytów i Rencistów przy Parafii św. Marcina, które liczy 90 członków. Seniorzy mają swój zarząd z prezesem i skarbnikiem, a spotykają się kilka razy w roku

w sali Gminnego Domu Kultury. W organizację tych spotkań włączają się lokalne władze. Zawsze też na spotkaniach są z seniorami proboszcz i wójt. Ponadto działa tam 20-osobowy parafialny zespół Caritas, który nie tylko dzieli żywność między najbardziej potrzebujących członków wspólnoty parafialnej, ale też organizują dla samotnych i starszych kolacje wigilijne, spotkanie w Dniu Chorego (11 lutego) czy poczęstunek z racji Tygodnia Miłosierdzia. – Każde spotkanie poprzedzone jest Mszą św. – podkreśla ks. proboszcz. W Strzeleczkach jest 6 szafarzy Komunii św., którzy w niedziele i święta zanoszą Pana Jezusa chorym do ich domów, 30-osobowa grupa ministrantów i lektorów, róże różańcowe, 2 organistki oraz grupa ludzi bezpośrednio odpowiedzialnych za kościół. Są w niej m.in. zakrystian, dzwonnik,

zarządca cmentarza, osoby dbające o kwiaty w kościele i inni.

W parafii są dwa kościoły: parafialny św. Marcina i cmentarny Świętego Krzyża. W ostatnim dziesięcioleciu kościół Świętego Krzyża został gruntownie wyremontowany, uporządkowano cmentarz, wokół którego stało blisko 500-metrowe ogrodzenie, natomiast w kościele parafialnym trwają aktualnie prace remontowe. Już wykonano osuszenie i odwodnienie kościoła, wstawiono nowe ławki i pomalowano wnętrze. Wiele z tych prac wykonali parafianie własnym sumptem. W najbliższych planach jest remont kopuły wieży, nowe pokrycie dachu, malowanie elewacji kościoła i wybrukowanie obejścia kościoła.

Bardzo atrakcyjnie obchodzone jest święto patrona parafii św. Marcina, który przybywa na białym koniu i po nabożeństwie z kościoła wierni udają się z nim w pochodzie na rynek, gdzie przy

Zdaniem proboszcza



– Parafia to nie tylko remonty. Nie mogą one przesłonić duchowych potrzeb wiernych. Dlatego staramy się

w duszpasterstwie odnaleźć człowieka w jego zmieniających się warunkach życia. Dużą pomocą dla mnie jako proboszcza są zaangażowane w życie parafii osoby świeckie, z którymi poprzez działalność parafialnego zespołu Caritas oraz koła emerytów i rencistów pamiętamy i obejmujemy szczególną troską ludzi starszych, samotnych i chorych.

Ks. Jan Buhl

Święcenia kapłańskie przyjął 8 maja 1977 r. w Opolu.

Był wikariuszem w parafiach śś. Piotra i Pawła w Gliwicach i Węgrach-Osowcu, odbył czteroletnie studia doktoranckie na KUL w Lublinie i był proboszczem w Szymiszowie i Rożniątowie. Od 1998 r. jest proboszczem w Strzeleczkach.

Niedzielne Msze św. i nabożeństwa:

18.00 (sobota), **7.00, 9.00** i **10.30** i **15.00** (nieszpory)

ognisku wszyscy otrzymują rogaliiki i kielbaski do upieczenia w ognisku. Oprawę muzyczną zapewniają uczniowie miejscowych szkół. – Jak św. Marcin podzielił swój płaszcz, tak rogaliikiem dzielimy się wzajemnie – wyjaśnia ks. Buhl. W tym roku 11 listopada w Strzeleczkach parafianie już po raz jedenasty uczczą św. Marcina.

Ks. Zbigniew Zalewski

DIECEZJA OPOLSKA.

Zaproszenie podziało jak magnes, przyjechali niemal wszyscy – a jest ich 85 – stypendyści Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” i Diecezjalnego Funduszu Stypendialnego.



Magdalena Ciupka i Monika Zajczek we wrześniu tego roku otrzymały pierwsze stypendium

Przybywa sty

tekst

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

tmis@goscniedelny.pl

zdjęcia

JERZY STEMPLEWSKI

Najpierw w Opolu byli świadkami podpisania dokumentu o współpracy między funduszem ogólnopolskim i diecezjalnym, a potem pojechali na Górę św. Anny, gdzie pod przewodnictwem ks. Krzysztofa Matyska, koordynatora diecezjalnego DNT i DPS, uczestniczyli w rekolekcjach i spotkaniu integracyjnym. Wraz z nowym rokiem powiększyło się ich grono, m.in. o 10 stypendystów rozpoczynającego działalność Diecezjalnego Funduszu Stypendialnego. Ci starsi, z kilkuletnim stażem stypendialnym, jak Monika Łaboda i Ania Bodziarczyk z Technikum Ekonomicznego w Głubczycach,

czy Mateusz i Paweł z Liceum Ogólnokształcącego w Grodkowie, mieli już wiele okazji do spotkań, byli razem w wielu miejscach, dzięki letnim obozom mogli zwiedzać Kraków, Warszawę, Trójmiasto, Wrocław, Poznań, Katowice. Poznali kolegów z całej Polski, nawiązali wiele przyjaźni i, jak mówią, mieli szczęście poznać naprawdę ciekawych ludzi, mających różne zainteresowania, i to zarówno w gronie kolegów, jak i osób zaproszonych, artystów, naukowców, biskupów; osoby te dały im wiele cennych wskazówek, podpowiedzi podczas dyskusji o różnych sprawach i o dokonywaniu trafnych wyborów.

Magdalena Ciupka i Monika Zajczek z Gimnazjum w Baborowie wkrótce odbiorą swoje pierwsze stypendium. Jeszcze niewiele wiedzą o swoich powinnościach i przywilejach, ale przypuszczają, że o wszystkim dowiedzą się na Górze św. Anny. Są bardzo zadowolone,

więc ich plany również są optymistyczne, radosne, tym bardziej że w Baborowie stypendia otrzymało pięciu uczniów.

Monika Łaboda: – Dla mnie nie mniej ważna od bezpośredniej pomocy materialnej jest możliwość poznawania nowych osób, ciekawych miejsc; letnie wyjazdy bardzo wiele mi dają, wzbogacają, uczą. Także rekolekcje diecezjalne, organizowane dwa razy w roku przez ks. koordynatora Krzysztofa Matyska, są dla mnie ważne z wielu względów. Zawsze przyjeżdżam z nich lepiej przygotowana do dalszej nauki, pomocy innym. Poznając kolejne sanktuaria w diecezji i poza nią, bo na przykład w kwietniu tego roku dni skupienia mieliśmy w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”

Po raz pierwszy w roku szkolnym 2000/2001 fundacja udzieliła 500 stypendiów gimnazjalistom

z pięciu diecezji, w których po likwidacji PGR-ów ludzie pozostawali bez zatrudnienia. W roku 2001 liczba stypendiów wzrosła o kolejnych 120. Kolejne lata przynosiły coraz większą liczbę stypendystów. Aktualnie jest ich 1750 w całej Polsce, w tej liczbie 75 z diecezji opolskiej, do których doszła dziesiątka stypendystów opłacanych już z Diecezjalnego Funduszu Stypendialnego.

– Dzieło Nowego Tysiąclecia, wyrosłe z refleksji nad dziedzictwem myśli Jana Pawła II, udało się Kościołowi. Dzisiaj, gdy mamy problemy z wychowaniem i kształceniem młodzieży, i ciągle o tych problemach mówimy, coraz bardziej utwierdzamy się w przekonaniu, że to, co zrodziło się w efekcie realizowania Dzieła Nowego Tysiąclecia, daje nam nadzieje, że będziemy mieli na kim budować przyszłość, że będzie więcej ludzi wykształconych, lepiej przygotowanych do





pendystów

życia, którzy kiedyś powiedzą: ktoś nam pomógł i pokazał, kim możemy w życiu być, to teraz my nie możemy zawieść – mówił bp Jan Kopicz podczas uroczystego podpisania umowy o współpracy Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” i Diecezjalnego Funduszu Stypendialnego przez wiceprezesa ks. Dariusza Kowalczyka i dyrektora DFS ks. inf. Helmuta Sobeczko.

Diecezjalny Fundusz Stypendialny

Pomysł utworzenia funduszu stypendiów parafialnych i diecezjalnych podsunął abp Alfons Nossol podczas jednej z sesji Synodu Diecezji Opolskiej. W statutach synodalnych zapisano: „Synod postanawia, aby tworzono synodalne stypendia parafialne i diecezjalne dla zdolnej młodzieży z rodzin niezamożnych”. Po okresie dyskusji i zgromadzeniu

pieniędzy, pochodzących z comiesięcznych składek księży diecezji opolskiej, postanowienia synodu wcielono w życie. 1 września 2008 roku, we wspomnienie bł. Bronisławy, Diecezjalny Fundusz Stypendialny rozpoczął statutową działalność. Na jego czele stanął zarząd, a dyrektorem Diecezjalnego Funduszu Stypendialnego został ks. inf. Helmut Sobeczko.

Źródłem diecezjalnego Funduszu są przede wszystkim wpłaty dokonywane przez kapłanów diecezji opolskiej, ale, jak czytamy w statucie, mogą nimi być środki pochodzące z krajowych i zagranicznych dotacji, darowizn, zapisów i spadków, czyli ilość stypendiów zależy będzie od ludzi dobrej woli, od ich wrażliwości na los młodych ludzi, zdolnych i ambitnych, którym często realizowanie życiowych planów uniemożliwia brak pieniędzy na książki, na naukę języków obcych, na korzystanie

z Internetu czy na opłacenie stacji w mieście, w którym można kontynuować naukę.

– Oceniając realne możliwości finansowe funduszu diecezjalnego – informował ks. dr Krzysztof Matysek, postanowiono podjąć współpracę z Fundacją „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Głównym elementem podpisywanej umowy jest określenie sposobu finansowania stypendiów. Fundusz diecezjalny będzie finansował stypendia wypłacane w ciągu roku szkolnego, a Fundacja DNT – koszty obozu letniego, dni skupienia, obozów językowych itp.

Obowiązki stypendysty

Stypendysta odpowiada za swój rozwój intelektualny i duchowy, w sposób godny reprezentuje fundację w swoim środowisku lokalnym przez odpowiednią postawę moralną i konkretne zaangażowanie społeczne,

Młodzi byli świadkami podpisywania umowy między fundacjami (RÓWNIŻ NA STRONIE SĄSIEDNIEJ NA DOLE)

PONIŻEJ (od prawej): Ania Bodziarczyk i Monika Łaboda z Technikum Ekonomicznego w Głubczycach w tym roku zdają maturę, obie planują studia wyższe

podejmuje pracę wolontariacką na rzecz środowiska swojej szkoły, parafii lub miejscowości. Gdy pytam młodych, jak to wygląda na co dzień, odpowiadają: normalnie, uczymy się, nie chodzimy na wagary, staramy się być pomocni zarówno w szkole, jak i w naszych parafiach. Wszyscy pracują jako wolontariusze, jedni pomagają dzieciom, inni osobom starszym i chorym, pracują w świetlicach środowiskowych, są krwiodawcami, organizują imprezy charytatywne.

W niedzielę 12 października obchodźć będziemy kolejny Dzień Papieski i jak co roku będziemy mogli upamiętnić pontyfikat Jana Pawła II, wspierając ofiarami wielkie i udane dzieło naszego Kościoła, jakim jest Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”.



Duszpasterstwo Nauczycieli Akademickich

12 października, godz. 18.30, katedra Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu, Msza św. w intencji nauczycieli z okazji Dnia Nauczyciela i Dnia Papieskiego; przewodniczy bp Jan Kopiec; **24 października** godz. 19.00 – spotkanie dyskusyjne na temat „Teologia i historia pielgrzymowania” prowadzi prof. dr hab. inf. Helmut J. Sobeczko, kierownik Katedry Liturgiki i Hagiografii Wydziału Teologicznego UO.

Pielgrzymka kobiet na Jasną Górę

Diecezjalny duszpasterz kobiet ks. Ryszard Wołowicz zaprasza do udziału w ogólnopolskiej pielgrzymce kobiet na Jasną Górę **18 października**. Program: 10.45 – powitanie zebranych w bazylie przez ojca przeora; 11.00 – Msza św., którą wraz z duszpasterzami odprawi i homilię wygłosi bp Jan Wątroba, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Kobiet; 12.00

zaproszenia

– „Anioł Pański” i konferencja formacyjna „Maryja wzorem i nadzieją uczennicy Chrystusa”; 14.00 – odsłonięcie cudownego obrazu Matki Bożej; akt zawierzenia Matce Bożej; modlitwa strofami poezji maryjnej; godz. 15.00 – Droga Krzyżowa na wałach.

Jesienne spotkania misyjne

Diecezjalny duszpasterz do spraw misji ks. Stanisław Klein zaprasza na cykl spotkań, które odbędą się: **18 października** (sobota) – Nysa, kościół św. Jakuba; 25 października (sobota) – Kluczbork, parafia Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. Początek spotkań o godz. 10.00, zakończenie około 13.30.

Pielgrzymki do polskiej katedry

Trwają jubileuszowe pielgrzymki dekanalne z okazji 25-lecia papieskiej pielgrzymki i koronacji obrazu Matki Bożej Opolskiej. Msze św. sprawowane są o godz. 14.00 w następujących terminach: **12 października** dla dekanatów Olesno, Zagwizdzie, Zawadzkie, Głubczyce; 19 października dla

dekanatów Prudnik, Leśnica, Strzelce Opolskie, Pietrowice Wielkie; 26 października: Kamień Śląski, Niemodlin.

20 lat schroniska

Zarząd Koła Bielickiego Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta w Bielicach zaprasza na uroczystość 20-lecia pracy schroniska św. Brata Alberta w Bielicach, **17 października**, o godz. 12.00.

Klub Inteligencji Katolickiej

Kędzierzyn-Koźle, **16 października**, godz. 18.30: Msza św. w intencji ojczyzny i o rychłą beatyfikację i kanonizację sługi Bożego Jana Pawła II, po niej spotkanie klubowe – świadectwa członków KIK „Kim dla mnie jest Jan Paweł II”.

Jubileusz DA „Cegielnia”

Z okazji 25. rocznicy powstania Duszpasterstwa Akademickiego „Cegielnia” organizatorzy zapraszają wszystkich duszpasterzy oraz byłych i obecnych studentów na jubileusz, w sobotę,

18 października, 2008 r., który rozpocznie Eucharystia o godz. 13.00 w kościele Przemienienia Pańskiego w Opolu. Potem będą agapa, pokazy zdjęć, okazja do wspomnień i rozmów przy kawie i ciastku; wieczorem zaplanowano ognisko. Wszystkie stare i młode „Cegły” proszone są o zgłaszanie udziału w jubileuszowym spotkaniu, pisząc na adres: cegielnia@ppp.opole.pl. Ponadto są proszone o przywiezienie ze sobą pamiątkowych zdjęć z „Cegielni” lub w miarę możliwości o wcześniejsze przekazanie ich w celu przygotowania prezentacji multimedialnej dokumentującej historię duszpasterstwa.

W krainie Benedykta XVI

Wystawę „W krainie Benedykta XVI” będzie można oglądać **12 października** od 8.00 do 18.00 wokół kościoła NSPJ w Raciborzu; od 14 do 17 października w klasztorze Annuntiaty w Raciborzu i w niedzielę **19 października** przy kościele Narodzenia NMP w Krowiarkach, gdzie Papież był na odpuszcie jeszcze jako kardynał wraz z abp. A. Nossolem. ■

Warto przeczytać

Kronika Starej Wsi

Parafia św. Mikołaja w Raciborzu otrzymała kolejną książkę jej poświęconą. Tym razem jest to obszerna kronika parafialna obejmująca lata 1945–2008.

Książka nosząca tytuł „Stara Wieś – Antiqua villa – Altendorf”, przygotowana przez ks. Konrada Głombika, wpisuje się w obchodzony w roku 2008 jubileusz 900-lecia Raciborza i jest księgą pamiątkową wydaną

z okazji 30-lecia posługi proboszczowskiej ks. Reinholda Porwola. O drodze życiowej, powołaniu kapłańskim i pracy duszpasterskiej ks. Porwola pisze ciekawie i bezpośrednio, w rozdziale „Moje spotkania z ks. Reinholdem Porwolem”, ks. profesor Kazimierz Dola (kursowy kolega), który tak widzi jego posługę kapłańską: „Jego sposób duszpasterzowania charakteryzował jakby »objektywizm«, stanięcie ponad szczegółami: robić spokojnie i porządnie to, co najważniejsze w duszpasterstwie

parafialnym, to, co je definiuje – nauczanie i sprawowanie sakramentów. Nie ma w takim duszpasterstwie fajerwerków, jest spokojna codzienna praca, jest służenie wiernym tym, co kapłan może im najważniejszego i najwspanialszego dać: rozgrzeszenie w konfesjonale, ofiarę Mszy św. przy ołtarzu, żywy kontakt z dziećmi w salce katechetycznej, dobrze przygotowane słowo Boże, słowo zachęty dla młodych, odwiedzanie chorych,

po prostu możliwie najlepsze robienie tego, co jest »powszednim chlebem« posługi kapłańskiej”.

W książce zamieszczono wykaz wszystkich proboszczów parafii św. Mikołaja i prezentacje, poza wspomnianym już ks. Porwolem, trzech proboszczów pracujących tam w XX wieku. Jest to tekst o ks. K. Ulitzce, napisany przez Guido Hitza, o ks. M. Poloczku, autorstwa ks. Helmuta Sobeczki, i o ks. F. Wańku – ks. Konrada Głombika. Wydawnictwo uzupełniają reprodukcje pocztówek i fotografii z dawnych i obecnych czasów. ■

Stara Wieś – Antiqua villa – Altendorf, redakcja ks. Konrad Głombik, Opole 2008

